

Protokół nr XXXII/2013
z Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Łęka Opatowska
odbytej w dniu 31 stycznia 2013 r.
w sali konferencyjnej w Rzędcówce przy ul. Szkolnej

Ad. 1. Otwarcie sesji

Przewodniczący Rady Pan Adam Kopis o godz. 11:05 otworzył sesję i po powitaniu Radnych Sołtysów, Pana Wójta z pracownikami urzędu, zaproszonych gości, przedstawicieli lokalnej prasy oświadczył, iż zgodnie z listą obecności aktualnie w posiedzeniu uczestniczy 14-stu radnych, co wobec ustawowego składu Rady wynoszącego 15 osób stanowi quorum pozwalające na podejmowanie prawomocnych decyzji.

Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do niniejszego protokołu.

Ponadto w sesji udział wzięli:

- Wójt Gminy - Pan Witold Jankowski
- Skarbnik Gminy - Pani Alina Brząkała
- Kierownik Referatu Budownictwa, Gospodarki Komunalnej i Ochrony Środowiska - Pan Tomasz Jerczyński
- oraz sołtysi i zaproszeni goście według list obecności stanowiących załącznik nr 2 i 3 do niniejszego protokołu.

Ad. 2. Przyjęcie porządku obrad

Proponowany porządek obrad:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.
5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności między sesjami, zwłaszcza z wykonania uchwał.
6. Podjęcie uchwały w sprawie:
 - 1) uchwalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013 rok:
 - a) odczytanie projektu uchwały budżetowej wraz z uzasadnieniem,
 - b) odczytanie opinii Komisji Planowania i Budżetu,
 - c) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o projekcie budżetu,
 - d) dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie,
 - e) głosowanie w sprawie projektu uchwały budżetowej.
7. Interpelacje i zapytania radnych.
8. Odpowiedzi na interpelacje złożone na poprzednich sesjach.
9. Wolne głosy i wnioski.
10. Zakończenie obrad XXXII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy.

Wobec braku uwag do porządku obrad poddano go pod głosowanie. „Za” przyjęciem porządku obrad głosowało 14-stu radnych jednogłośnie.

Ad. 3. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji

Przewodniczący Rady Pan Adam Kopis spytał radnych kto jest za przyjęciem protokołu z poprzedniej sesji – „Za” przyjęciem protokołu głosowało 14-stu radnych (jednogłośnie).

Ad. 4. Informacja Przewodniczącego Rady o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym.

Pan Przewodniczący przedstawił informację o działaniach podejmowanych w okresie międzysesyjnym, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący Rady przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. 5. Sprawozdanie Wójta Gminy z działalności międzysesyjnej:

Zgodnie z paragrafem 38 Statutu Gminy Łęka Opatowska Pan Wójt złożył sprawozdanie za okres od 23 stycznia do 31 stycznia 2013r., które stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

O godz. 11.10 do sali konferencyjnej wszedł Radny S. Jóźwiakowski.

Przewodniczący Rady podziękował Wójtowi za wystąpienie i otworzył dyskusję na temat sprawozdania.

Przewodniczący Rady zapytał odnośnie złożonych projektów stowarzyszeń i jednostek OSP do Lokalnej Grupy Działania czy są określone terminy i czy projekty te będą realizowane w tym roku?

Wójt Gminy odpowiedział iż myśli że tak, szczegółów nie zna, wie o meritum sprawy. Trzeba zajrzeć do konkretnych wniosków ale myśli że tak bo chodzi o ten rok budżetowy w ramach LGD.

Przewodniczący Rady spytał czy w tym roku będzie jeszcze jeden nabór tych wniosków?

Wójt Gminy odpowiedział że jest to prawdopodobne, około czerwca tego roku.

Następnie głos zabrał Radny G. Adamski który powiedział że ma pytanie dotyczące obwodnicy Kępna ponieważ już Pan nas poinformował że tej obwodnicy nie będzie. Czy mówiono coś na temat węzła który łączy drogę Nr 11 z drogą Nr 8? Podobno są jakieś trudności i w związku z tym, będzie on nie w okolicy Kępna a Bralina.

Wójt Gminy odpowiedział iż z tej konferencji w której miałem zaszczyt uczestniczyć, wynika to, że zjazd w Bralinie ma być z drogi Nr 8. Połączenie 8 z 11 tymczasowo, najprawdopodobniej też będzie w okolicach Kępna. Dużym problemem jest brak tego połączenia. Ta inwestycja była planowana jednocześnie, droga Nr 11 i Nr 8. Tego nie ma ale jest jeszcze jeden wielki problem dot. projektowania. Projektanci nie zaprojektowali zjazdu w Kępnie. To już jest kuriozum i wszyscy to podkreślali. Wiem o tym że projektanci często bardzo dużo błędów popełniają. Chociażby pamiętam remont czy rozbudowę drogi Nr 11 szczególnie w Siemianicach, wiem jakie tam były problemy ze zjazdami, z barierkami. Kilka lat do tyłu gdy projektanci przyjechali tutaj do Urzędu Gminy, zawiozłem ich na miejsce, żeby nie tylko zza biurka widzieli tą drogę, te rozjazdy, ale całą drogę a szczególnie w Siemianicach. A jak zaprojektowali? - tak jak chcieli, pomimo tego że widzieli na miejscu jakie są potrzeby. Tak to wygląda.

Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący Rady Gminy przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. 6. Podjęcie uchwał w sprawie:

W tym punkcie obrad radni rozpatrzyli następujące projekty uchwał:

1) Nr XXXII/165/2013 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013 rok

- a) odczytanie projektu uchwały budżetowej wraz z uzasadnieniem,

Przewodniczący Rady oddał głos Pani Skarbnik, która odczytała projekt uchwały budżetowej wraz z uzasadnieniem, który stanowi załącznik do protokołu.

- b) odczytanie opinii Komisji Planowania i Budżetu,

Przewodniczący Rady Gminy oddał głos Przewodniczącej Komisji Planowania i Budżetu Pani Ewie Kosińskiej, która przedstawiła opinię w sprawie tej uchwały która stanowi załącznik do protokołu.

- c) odczytanie opinii Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o projekcie budżetu.

Skarbnik Gminy odczytała opinię Regionalnej Izby Obrachunkowej w Poznaniu o projekcie budżetu, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu.

- d) dyskusja nad wniesionymi poprawkami i ich przegłosowanie

Jako pierwsza głos zabrała Pani Skarbnik która zwróciła się do radnych mówiąc że poprawki które zostały wniesione do projektu uchwały Państwo otrzymali. Zgodnie z opinią RIO zostały wniesione następujące poprawki:

- wspieranie rodziny i system pieczy zastępczej

Poprawki które zostały wniesione nie powodują zwiększenia dochodów i wydatków. Jest tylko przeniesienie w ramach działów. Wspieranie rodziny i system pieczy zastępczej realizowane są przez GOPS. W dziale Opieka społeczna w projekcie w rozdziale 85205 - Działania w zakresie przeciwdziałania przemocy w rodzinie było 5 tys. zł. Analizując wykonanie w roku poprzednim, zostawiono 2 tys. zł a 3 tys. zł przeniesiono do utworzonego rozdziału 85206 - Wspieranie rodziny. Ogółem jest 5 tys. zł.

- następna poprawka wynika z wykonania uchwały Rady Gminy w dziale 600 utworzono paragraf 6060 - Wydatki na zakupy inwestycyjne. Jest to związane z zakupem gruntu pod drogę dojazdową tj. ul. Kwiatowa w Łęce Opatowskiej w wysokości 3 tys. zł na kwotę tą składa się opłata notarialna. Jest to zmniejszenie z paragrafu 4210.

- dotacje udzielone z budżetu gminy dla sektora finansów publicznych i spoza sektora finansów publicznych mieliście Państwo w dwóch załącznikach. Biblioteki były oddzielnie. Natomiast dotacje dla stowarzyszeń które są spoza sektora finansów publicznych oraz Przedszkole Sióstr Boromeuszek w Kępnie były zawarte w drugim załączniku. Zgodnie z opinią RIO powinno to być w jednym załączniku. W projekcie którym Państwo otrzymali przed tą sesją jest tylko jeden załącznik, Nr 7 gdzie są ogólnie ujęte dotacje z tych dwóch załączników:

- 1) dotacja podmiotowa z budżetu dla samorządowej instytucji kultury
- 2) dla Urzędu Miasta i Gminy Kępno

To są dotacje dla jednostek sektora finansów publicznych.

- zwiększenie dotacji dla jednostek spoza sektora finansów publicznych (to są stowarzyszenia) jest 50 tys. zł. Jeśli ma być 55 tys. zł to trzeba zabrać w tym samym dziale z Materiały i wyposażenia paragraf 4210 - 40 tys. zł. Muszę dodać że nie wiemy jaki będzie koszt zakupu oleju, wiemy na tą chwilę że mieliśmy już trochę zimy, nie wiadomo co będzie dalej. Jeśli taka potrzeba wyniknie, trzeba będzie zwiększyć kwotę na wydatki rzeczowe. Na dzień dzisiejszy jedynie z tego można przesunąć. Nie zwiększą się wydatki, uchwała w tym wypadku zostałaby bez zmian. Zmiana byłaby tylko w załączniku Nr 7, gdzie byłaby kwota 55 tys. zł i ogółem dotacje 297 971,00 zł i w uchwale na str. 3 paragraf 7 punkt 2 kwota zmieniałaby się z 50 000,00 zł na 55 000,00 zł. Natomiast wydatki nie zmieniają kwoty czyli pierwsza strona uchwały pozostaje bez zmian, dlatego że dotacje są w wydatkach bieżących.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady który powiedział że na tą chwilę jest jedna poprawka, tylko rozszerzona w zapisie i zapytał czy nad 3 tys. zł na zakup gruntu pod drogę musimy jeszcze raz głosować?

Pani Skarbnik odpowiedziała że tak, bo w projekcie ich nie było.

Wójt Gminy zabrał głos mówiąc iż: chciałem kilka słów powiedzieć może kilkanaście na temat budżetu który mamy przyjąć na rok bieżący. Powtórzę to co mówiłem kilka dni temu na sesji 23 stycznia. Po pierwsze, jest to budżet stabilizujący finanse naszej gminy. Zapewniający normalne funkcjonowanie gminy. Myślę o wszystkich jednostkach. Także to co Państwo widzieliście, co Pani Skarbnik skrupulatnie przeczytała, jest to budżet który jest budżetem realnym i jeszcze raz powtórzę, zapewniający normalne funkcjonowanie wszystkich jednostek, myślę o szkołach, przedszkolach, urzędzie itd. Mówię realny tzn. że musieliśmy podjąć trudne decyzje, nie raz bardzo bolesne w ograniczeniu budżetu, w samoograniczeniu się. Jak Państwo czytaliście, zresztą RIO też podnosiła ten problem: nie ma środków na fundusz sołecki i nie ma dodatkowych obciążeń np. dodatkowych wydatków inwestycyjnych. Są te które zapewniają nam normalne funkcjonowanie. Też o tym mówiłem poprzednio. W uzasadnieniu które czytała Pani Skarbnik, bardzo wyraźnie było to też zapisane że budżet został zmniejszony na rok 2013. Przyczyna bardzo prosta: 90% wykonywanych inwestycji było zawsze z dofinansowania. Jeśli skończyliśmy te lata gdzie otrzymaliśmy dofinansowanie, to budżet zmniejszył się o około 26%. To jest główny powód zmniejszenia się budżetu. Myślę że moja filozofia działania związana z budżetem, od samego początku wydawała mi się bardzo jasna, staraliśmy się bardzo szybko pozyskać środki zewnętrzne na wiele inwestycji w naszej gminie. I to też pewnie Państwo dostrzegacie, bo to po prostu widać. Tu się nie da nic i nikogo w tej kwestii oszukać. I ta filozofia polegała na tym, żeśmy wspierali się środkami kredytu czy pożyczek różnych instytucji, po to żeby zrealizować ten plan. Jak najszybciej pozyskać środki zewnętrzne i wykorzystać je do naszych inwestycji. Taka była moja filozofia jak widzicie gminy ościenne dzisiaj zaciągają kredyty, bo taka jest potrzeba. My systematycznie i w sposób właściwy spłacamy je zgodnie z zawartą umową. Bo to co my zrobiliśmy 2-4 lata temu, oni dzisiaj to robią i dzisiaj zaciągają kredyty. To jest bardzo prosty przykład i zobaczcie Państwo jaki będą mieli poziom zadłużenia za rok, dwa czy trzy. My zapomnimy już o tym, bo my już dzisiaj mamy spokojnie, systematycznie spłacane kredyty i pożyczki co daje nam asumpt do tego że w nowej perspektywie finansowej 2014 – 2020 będziemy mieli znowu możliwości pozyskiwania środków zewnętrznych. Moim zdaniem właśnie o to chodzi. W zasadzie budżet na 2013r. pozostaje bez zmian z tą drobną poprawką o której mówiła Pani Skarbnik tj. 5 tys. zł. I proszę Państwa to nie jest tak że my nie chcemy czegoś zrobić, to są realne nasze możliwości. Między 23 stycznia a dniem dzisiejszym zastanawiałem się wielokrotnie nad tym że odnosiłem wrażenie że powstała jakaś bariera Wy Państwo Radni i ja Wójt. To jest zupełne nieporozumienie. Wydawało mi się że tworzymy wspólnotę która dąży do tego aby działać dla dobra wspólnego. Dla dobra wspólnego czyli nie tylko dla nas, ale dla

mieszkańców całej naszej gminy, po prostu dla dobra wspólnego „Pro publico bono” zwyczajnie i po prostu. A dzisiaj mi się wydaje, że po ostatniej sesji niektórym to bardzo pasuje. Na tej sali również są igrzyska. Jesteśmy na pierwszych stronach gazet, w radiu itd. Zastanawiam się czy komuś na tym zależało, jeśli tak to osiągnął sukces – są igrzyska. Ale dla mnie to nie jest powód do dumy że ot co prawda niektórzy mówią czy źle czy dobrze, jak się mówi to też dobrze, dziwna filozofia. Bardzo wiele się mówiło i na poprzedniej sesji i w tzw. międzyczasie na temat środków dot. wspierania Ludowych Zespołów Sportowych. Muszę o jednej rzeczy powiedzieć, to jest też bardzo ważne mianowicie przy zmianach budżetu ubiegłorocznego kiedy mieliśmy różne dyskusje w RIO chodziło o ograniczenie wydatków to jedno z podstawowych rzeczy o których mówili Ci Państwo to jest obcinanie tych wydatków które są niekonieczne. Takim podstawowym niekoniecznym wydatkiem według RIO były np. LZS-y bo one wcale nie muszą być, tak jak nie musi być kultura, bo to nie są wydatki własne, konieczne do normalnego funkcjonowania budżetu gminy. Tak jak nikt z RIO nie mówi żeby obcinać budżet na straż pożarną, bo to jest coś co musi być, my doskonale to rozumiemy i tak się u nas dzieje. Jeśli ograniczaliśmy, to w minimalnych wielkościach. Wiecie Państwo jaka jest procedura nie uchwalenia budżetu przez Radę: budżet uchwała RIO za radnych jako organ który przyjmuje budżet. To także wiąże się z uprawnieniami mianowicie takimi że ta Izba czy Kolegium Izby które przyjmuje ten budżet może zrobić co uważa za stosowne, a mówię to w kontekście naszych LZS-ów, kultury czy innych rzeczy, to oni ustalają budżet żebyśmy zdawali sobie z tego sprawę. Mówiliśmy też o oszczędnościach i te oszczędności były też związane np. ze zmianą statusu szkoły w Trzebieniu, ale ja tego nie zarzucam Państwo macie inne zdanie, ja to przyjmuję, ja nie muszę się z tym zgadzać bo to było najlepsze rozwiązanie moim zdaniem przekazanie tej szkoły innej organizacji, która by ją prowadziła i to dawało by nam określone oszczędności. Myślę o tym, aby dalej próbować szukać dodatkowych środków które wspomogłyby tą szkołę. Chcę w najbliższym czasie przedstawić Państwu taką propozycję abyśmy zastanowili się nad tym czy nie powołać uchwałą Rady Gminy szkoły integracyjnej czy szkoły z klasami integracyjnymi, otóż dlatego że to powoduje że o wiele więcej środków ze subwencji oświatowej dociera do tej szkoły. To nie są różnice tzw. kosmetyczne to spowoduje że ta szkoła będzie mogła funkcjonować w takim stanie jakim jest, aczkolwiek środki które dostaniemy z subwencji oświatowej będą na tyle pokaźne, że to spowoduje że my z naszego budżetu będziemy mogli mniejsze środki przekazywać na działalność tej szkoły. Jeśli Państwo w stosownym momencie się ze mną zgodzicie, bo taka uchwała Rady Gminy jest potrzebna o utworzeniu szkoły integracyjnej albo szkoły z klasami integracyjnymi to będziemy o tym dyskutować zapewne zaczynając od Komisji Oświaty, Zdrowia, Kultury i Sportu. I to właściwie tyle, przedstawiłem wiele moich spostrzeżeń i wątpliwości czy założeń związanych z tym budżetem. Zawsze chciałoby się żeby w tym budżecie było jeszcze to i tamto, tak jak w budżetach naszych domowych, ale musimy dokonywać wyborów zwyczajnie i po prostu. W tym roku nie wybuduję domu bo mnie nie stać na to, ale być może kupię materiał a w przyszłym roku go wybuduję. Tak można do tego doprowadzić. W tym roku mamy taki moment, taki czas że mamy taki a nie inny budżet.

Przewodniczący Rady podziękował Wójtowi i powiedział że trwa dyskusja i pozwolę sobie odnieść się do słów Pana Wójta w kontekście projektu budżetu na 2013 rok. Zacznę od propozycji do której będziemy mogli na przestrzeni tego roku się odnieść, mam na myśli szkołę czy klasy integracyjne. Myślę że tutaj Szanowne Grono Rady pamięta doskonale nasze trzy burzliwe dyskusje m.in. jeden z wniosków który tam padał dotyczył zwiększenia możliwości funkcjonowania szkoły w Trzebieniu poprzez takie klasy integracyjne, czy jak tutaj Wójt ujął szkoły integracyjne. Z tego co wtedy się orientowaliśmy, pamiętam to doskonale, przelicznik na 2012 rok za dzieckiem uczęszczającym do szkoły podstawowej idą środki rzędu powiedzmy w przybliżeniu 4-5 tys. zł, a za dzieckiem ze szkoły czy klasy integracyjnej około 14-15 tys. zł także różnica jest znaczna. Natomiast jeśli chodzi o LZS-y pozwoliłem sobie na przestrzeni tego tygodnia wykonać kilka telefonów, przeprowadzić kilka rozmów, myślę że jestem do tego zobligowany jako Przewodniczący stanąć w obronie Rady. Myślę że dotychczas przez okres tej kadencji Rada wspólnie z Panem Wójtem dogadywała się w wielu

bardzo konkretnych kwestiach dot. mieszkańców naszej gminy i to że na ostatniej sesji, po raz pierwszy stało się tak, że część Rady nie była przekonana co do budżetu na ten rok, to myślę że dzisiejsza dyskusja pozwoli nam przyjąć pewne rzeczy, jeśli taka będzie wola, zgoda Rady. Bo tak jak Pan Wójt jest wybrany przez mieszkańców naszej gminy, tak my jako Radni jesteśmy też wybrani w poszczególnych miejscowościach. Staramy się należycie wypełniać swój mandat Radnego, aby to co tutaj podejmujemy jak w najmniejszym stopniu skutkowało negatywnie na życie mieszkańców naszej gminy. Jestem zwolennikiem konkretnych, rzetelnych dyskusji. Nawet na tą chwilę potrafię każdego z Państwa nie tylko wysłuchać, ale potrafię po tym wysłuchaniu przedstawić swoje zdanie. Tutaj ta kwestia zwiększenia środków na LZS-y w sposób minimalny, myślę że nie mnie będzie w tym momencie uszczęśliwiać ale tych którzy pracują na terenie naszej gminy społecznie.

Idąc dalej głos zabrała Radna K. Jankowy która powiedziała że mamy budżet taki jaki mamy, uważam że do końca roku na pewno wybrniemy z tego wszystkiego. Ale ja teraz chciałabym postulować o taką rzecz, mianowicie monitowałam do naszego sołtysa o drogę na ul. Kolejowej. Teraz nie wiem czy jakieś środki się znajdują, bo w budżecie niestety nie mamy. Jeśli znalazłyby się jakieś środki to moglibyśmy zrobić tą drogę. Kilka razy tam byłam, widziałam to wszystko, tam też ludzie mieszkają nie tylko na ul. Akacyjnej, Słonecznej, Kwiatowej i też nie mają za wesoło. Także Panie Wójcie jeśli będzie taka możliwość to bardzo o to proszę.

Wójt Gminy dodał że w budżecie są pewne środki zapisane, tylko nie są wyszczególnione.

Następnie głos zabrał Przewodniczący Rady który poinformował że na ostatnim posiedzeniu Rady Gminy jak Państwo o tym wiedzą, nie został przyjęty budżet. Rada Gminy postulowała do Pana Wójty w dwóch kwestiach, wpłynęło także pismo o:

- utrzymanie funkcjonalności LZS-ów,
- możliwości znalezienia środków na spłatę jednej raty do spółki INWESTOR.

W przypadku LZS-ów wnioskowaliśmy o 10 tys. zł natomiast w drugim przypadku wnioskowaliśmy już o bagatela 200 tys. zł. Tutaj Pan Wójt powiedział już swoje w kontekście budżetu, ale jeśli można to też prosiłbym o odniesienie się do tego drugiego punktu.

Radny G. Adamski powiedział: nie wiem jak Państwo, ale ja zaczynam czegoś nie rozumieć. W ubiegłym tygodniu głosowaliśmy nad budżetem Gminy Łęka Opatowska, który odrzuciliśmy. Na dzisiejszą sesję otrzymaliśmy drugi budżet, wydaje mi się że Pani Skarbnik przeczytała stary budżet. Nad tym budżetem co otrzymaliśmy będziemy głosować czy nad tym co ostatnio odrzuciliśmy?

Przewodniczący Rady odpowiedział że procedura uchwalenia budżetu jest taka, że musieliśmy jeszcze raz przez nią przejść w całości. Musieliśmy odczytać projekt budżetu, który został dostarczony RIO w Poznaniu. Ta opinia RIO odnosiła się też do tego budżetu. Natomiast ten projekt który Państwo dostaliście, zaznaczone są w nim zmiany o których już wspomniała Pani Skarbnik z wyjątkiem tej o której nie dyskutowaliśmy na poprzedniej sesji. Jakikolwiek poprawki i zmiany możemy nanieść dopiero po odczytaniu w całości projektu budżetu, ale tego który został przedstawiony RIO. Jak Pani Skarbnik powiedziała kwota wydatków i dochodów nie ulega zmianie. Pytanie powielające się z naszych wspólnych posiedzeń i ostatniej sesji to: komu zabrać a komu dać?

Idąc dalej głos zabrał Pan Wójt: odpowiadając Panu Adamskiemu, że my przyjmujemy projekt budżetu, ten projekt który został złożony w listopadzie ubiegłego roku. O tym projekcie debatujemy, o tym projekcie jest opinia RIO i opinia Komisji Planowania Budżetu. Tak to jest zgodnie z przepisami. Nie mówimy nic o tym co się stało w międzyczasie. Jeśli są zmiany które były nanoszone, to mówimy że są to zmiany do projektu.

Pani Skarbnik dopowiedziała że to co Państwo otrzymali to jest tylko ułatwienie. My cały czas dyskutujemy nad projektem. Np. teoretycznie gdyby było 50 zmian do tego budżetu to Państwo musieliby sami nanieść te wszystkie zmiany. Więc tutaj te dwie zmiany wskazane przez RIO zostały naniesione dla ułatwienia, aby pokazać że ten budżet będzie miał taką formę.

Następnie Wójt Gminy odniósł się do pytania dot. spółki INWESTOR mówiąc: ja o tym już wspomniałem po złożeniu tego projektu budżetu, to była i jest moja największa zdra że tego nie ma w tej chwili w projekcie budżetu. Nie ma, bo nie ma środków ale mogę Państwu to powiedzieć że będziemy bacznie obserwować budżet. Mówiliśmy o tych dochodach które po kontrolach się zwiększyły. Sądzę że te środki, nie wiem czy w takiej wysokości jak zapewnialiśmy w tym podziale środków do wykupienia udziałów w spółce INWESTOR być może mniejsze, ale one absolutnie powinny się znaleźć. To mówię z całym przekonaniem i będziemy robili wszystko w ciągu roku żeby te środki znalazły się w naszym budżecie. To jest nie tylko sprawa formalna, ale także sprawa honorowa, że zobowiązaliśmy się do tego że jesteśmy udziałowcami i wykupiliśmy udziały w tejże spółce. Ja tak tą sprawę traktuję, honorowo, po to by móc wypełnić te nasze zobowiązania. Bo tu nie mamy sformalizowanych, zmuszających nas do czegoś decyzji. To jest nasze dobrowolne zobowiązanie, jesteśmy udziałowcami tej spółki i będziemy wypełniać swoje zobowiązania. I osobiście bardzo mi na tym zależy i pewnie nam wszystkim bo przecież wspólnie budujemy ten zakład który jest bezwzględnie konieczny do tego, żebyśmy mogli normalnie funkcjonować w kategoriach odbioru odpadów komunalnych w przyszłych latach, a planuje się oddać ten zakład w 2014r.

Radny L. Zalewski zabrał głos mówiąc że to nie są igrzyska, to jest dyskusja nad projektem budżetu na rok 2013. Nie można zarzucić Radnym że robią jakąś imprezę pokazową. Wydaje mi się że wszyscy Radni stoją na wysokości zadania i tak jak Pan powiedział dobro gminy jest dla nas najważniejsze. Dowodem tego było to krótkie spotkanie, które odbyło się bezpośrednio po ostatniej sesji, kiedy wszyscy Radni wypowiedzieli się jednoznacznie, że ze względu na taką sytuację finansową jaka jest aktualnie w naszej gminie, zrezygnowaliśmy z funduszu sołeckiego, co już uważam jest dużym ustępstwem z naszej strony. Mało tego, odpowiedzialnością jest również to że zasugerowaliśmy to, o czym już Pan Przewodniczący wspominał, to co budzi nasz głęboki niepokój, o czym była mowa przed chwilą czyli nasz wkład w spółkę INWESTOR. Nie ulega żadnej kwestii, że jest to zasadnicza sprawa odnośnie wywozu śmieci i utylizacji na przyszłe lata. Mówił Pan że Rada uchwala budżet, myśmy się spotykali trzy razy, mieliśmy pewne zmiany i może faktycznie ja się powtarzam, ja w ogóle mam wrażenie że my przerabiamy jeszcze raz to samo. Czytamy ten sam budżet, wyrażamy te same opinie. Spotykaliśmy się, byliśmy na dwóch komisjach, odbyła się sesja i właściwie ten budżet nie uległ zmianie, bo to o czym mówimy dzisiaj to tylko jest drobne przesunięcie. Nie uwzględniło się tych naszych drobnych propozycji. Wydaje mi się że zabrakło trochę dobrej woli ze strony Wójta i Pani Skarbnik, bo myślę że większość Radnych czy nawet wszyscy Radni pewne rzeczy tu generalnie zaakceptowali. Wiadomo budżet jaki jest, nie powiększymy, nie zrobimy żadnych nowych inwestycji. Nie chcę się powtarzać jakie były propozycje na początku, a jak się to wszystko skończyło. Zabrakło troszkę tej dobrej woli a szło by to jakoś w dobrym kierunku, ale takiego zrozumienia ze strony Pana Wójta i Pani Skarbnik nie było.

Następnie Radny Powiatowy P. Zimoch poprosił o zabranie głosu odnośnie procedury uchwalania budżetu.

Wójt Gminy odpowiedział że w wolnych głosach i wnioskach owszem, ale decyzję podejmuje Przewodniczący.

Przewodniczący Rady powiedział iż nie chciałby wybiegać w daleką przyszłość w sensie takim, aby cokolwiek zrobić tutaj nie zgodnie z formułą i funkcjonowaniem Rady Gminy w Łęce Opatowskiej. Dlatego przeprosił Pana Piotra i podziękował za zrozumienie.

Następnie Wójt Gminy zwrócił się do Radnego L. Zalewskiego mówiąc że: mówienie o braku dobrej woli to jest kuriozum do potęgi n-tej. Brak słów po prostu na opisanie tego faktu, zarzucanie nam braku dobrej woli. Ja nie mam czarodziejskiej różdżki, ja pamiętam jak Pan mówił na poprzedniej sesji, że pewnie to byłoby dobrze, tamto dobrze. Ja też tak mówię że pewnie byłoby dobrze. Tylko żeby było dobrze, to trzeba mieć na to środki. Nie mamy tych środków, zwyczajnie i po prostu. Tak samo jak na szereg innych działań. Nie uwzględniono bo nie można ich uwzględnić. Jestem odpowiedzialny za przygotowanie i wykonanie budżetu. Można by dopisać po stronie wydatków ileś stron i tak samo po stronie dochodów i coś z tego, skoro za kilka miesięcy zostaną te zobowiązania bo siłą rzeczy przyjmujemy zadanie a nie ma środków. To już z góry skazujemy się na to, że będą zobowiązania i to zobowiązania wymagalne. Dla mnie to jest jasne i proste i aż dziwię się że Pan takie kwestie podnosi. Epatowanie sytuacją finansową gminy, jest to druga dziwna rzecz. Ja wiem że to jest takie ulubione, bardzo chwytliwe, mówienie: „a taka sytuacja”. Szczególnie my skończmy z opisywaniem tej sytuacji. Jest jaka jest, uważam że jest niezła na te warunki jakie mamy. I właśnie ten budżet na 2013 powoduje że jest stabilizujący i realny. To są igrzyska, bo to widać, obejrzymy się wokół siebie, za siebie. Ja to powtórzę z całą odpowiedzialnością to są właśnie igrzyska. Kiedyś się mówiło chleba i igrzysk, dzisiaj chleb mamy, igrzyska też są i to się wykorzystuje jako igrzyska.

Radny J. Błażejowski powiedział iż Pani K. Jankowy mnie uprzedziła ale ja się chciałem dowiedzieć czy w dziale Transport i łączność są zaplanowane dwie łódki kamienia?

Poza tym jest taki tajemniczy rozdział 75095 kwota 156 180,00 zł - Pozostała działalność w tym różne wydatki na rzecz osób fizycznych, wynagrodzenia agencyjno – prowizyjne. Te prowizyjne się powtarzają, wcześniej też były. Zależy od odpowiedzi czy będę dzisiaj miał łatwiej rękę podnieść czy trudniej. Po wyjaśnieniach pewnie łatwiej.

Przewodniczący Rady powiedział że kwestia drogi, odcinka drogi trafi na wokandę Komisji Gospodarczej, później na sesję. My dzisiaj rozmawiamy o budżecie. Z całym szacunkiem do Pani Krystyny jak i do Pana Błażejowskiego myślę że nie tu i teraz jest czas rozmawiać o tym, bo za chwilę Radni z poszczególnych miejscowości mogą wstać i powiedzieć który odcinek drogi jest do naprawienia. A tym bardziej jest fundusz sołecki na który nie mamy środków o czym też doskonale wszyscy wiemy.

Idąc dalej głos zabrała Pani Skarbnik odpowiadając że w rozdziale 75095 nie ma tajemniczych kwot bo na stronie 6 uzasadnienia jest wszystko rozpisane. W tym mieszczą się:

- sołtysi którzy mają ustalony miesięczny ryczałt tzw. zwrotów kosztów podróży, czyli za swoje czynności które wykonują plus diety które są na sesji. Sołtysi są również inkasentami podatku rolnego i od nieruchomości tzw. inkaso podatków
- opłaty i prowizje bankowe. Normalna rzecz Państwo też korzystają z banków, my mamy na podstawie ogłoszonego przetargu, więc to są kwoty stałe, tam również są opłaty komornicze.
- kwota 36 500,00 zł to jest ubezpieczenie majątku Gminy i składki członkowskie za udział Gminy w stowarzyszeniach i organizacjach takich jak: WOKiSS, Związek Gmin Wiejskich, Droga S11
- opłaty komornicze i tutaj Komornik jak egzekwuje nam podatki i inne opłaty to pobiera swoje należności i tam też są one zaksięgowane.

Chciałabym jeszcze dodać, ponieważ poruszyło mnie bardzo to co Pan Radny Zalewski powiedział, że to jest dobra wola. Tak jak ostatnio na sesji zostało powiedziane, to jest mój 23 budżet i może przez 22 bardzo dobrą wolę mieliśmy, ponieważ przez tyle lat są te same

procedury uchwalania budżetu. Istnieje także taki zapis: „w przypadku zgłoszenia propozycji wprowadzania nowego rozdziału wydatku lub zwiększenia wydatku przewidzianego w projekcie istnieje obowiązek wskazania przez Komisję źródeł jego finansowania”. Nigdy nie było wskazywane i to było wyłącznie naszą dobrą wolą, moją też że szukaliśmy. Może trzeba wziąć wreszcie odpowiedzialność i wskazać to źródło.

Radny J. Błazejewski powiedział że mówiąc o dyżurnym materiale na drogi nie chodziło mi o drogę w Łęce Opatowskiej ale o wszystkie gminne drogi. I teraz chcę wiedzieć czy w tym dziale to jest zawarte czy nie?

Wójt Gminy odpowiedział że są przewidziane pewne kwoty na utrzymanie, renowacje, odśnieżanie odcinków dróg i nie ma tutaj wyszczególnione jaka droga, wedle najpilniejszych potrzeb. Być może ul. Kolejowa jest w takim stanie że trzeba ją wspomóc, może znaleźć się także droga w Opatowie którą trzeba będzie wyremontować.

Radna K. Jankowy dopowiedziała że były do niej kierowane głosy w związku z tą drogą i nie mówi żeby gdzieś indziej nie były remontowane drogi, bo jeśli będą pieniądze, będzie zrobione wszystko.

Przewodniczący Rady poprosił ponownie aby sprawę dróg odłożyć na późniejszy czas.

Następnie głos zabrała Radna E. Kosińska która powiedziała że zastanawiano się nad przesunięciem 5 tys. zł ze sportu szkolnego na LZS-y, bo Pan Przemek Durlej też dopomina się o zwiększenie pieniędzy. Radna stwierdziła że nie potrafi powiedzieć gdzie w tym momencie bardziej jest te 5 tys. zł potrzebne. Bo Pan Przemek też już mówił że jest za mało pieniędzy a w ubiegłym roku pomimo tego że to był trudny rok, wykonanie w dziale 421 było 58 tys. zł. Jeżeli teraz zostanie zabrane jeszcze 5 tys. zł to zostanie tylko 35 tys. zł. Następnie Radna E. Kosińska poprosiła Pana Koordynatora o odpowiedź czy rzeczywiście starczy te 35 tys. zł.

Radny P. Durlej powiedział że w ubiegłym roku pieniędzy na sport szkolny zabrakło czyli na wyjazdy sportowe. Teraz zabierając pieniążki będziemy musieli ograniczyć wyjazdy na zawody, tak samo na sprzęt szkolny którego na tą chwilę już sporo brakuje. Musimy płacić niektóre rzeczy z własnej kieszeni i to jest właśnie problem. Ja sam osobiście płaciłem już za niektóre sprzęty, bo brakowało na organizację zawodów sportowych na terenie naszej gminy. Będziemy musieli zrezygnować z organizacji zawodów sportowych i tym samym nie będzie tylu sukcesów jak było w ubiegłych latach. Myślę że najbardziej ucierpią najmłodszy.

Pani Skarbnik powiedziała: chce się odnieść do tej wypowiedzi bo jestem zaskoczona, może czegoś nie wiem.

Faktem jest to że nie było zakupu sprzętu sportowego. Natomiast pierwsze słyszę, że nie były przyjmowane faktury za przejazdy.

Radny P. Durlej: ja nie powiedziałem że nie były przyjmowane.

Pani Skarbnik dodała że usłyszałam że nie były płacone przejazdy dzieci na zawody sportowe. Natomiast to co powiedziałam na ten czas można przesunąć powiedzmy do półroczu, a po półroczu Państwo będą musieli się nad tym działem pochylić bo może zabraknąć dlatego że w dziale 421 to nie tylko jest sport szkolny tam również jest zakup oleju do ogrzewania sali, a to jest wszystko uzależnione od zimy.

Przewodniczący Rady powiedział iż zgodzę się że do tego musimy się odnieść jako Rada po półroczu. Natomiast trudno mi tutaj odnieść się do słów Koordynatora Przemka bo ja

doskonale pamiętam zmiany budżetowe w miesiącu listopadzie, w których były przesunięcia na sport szkolny w kontekście wyjazdów. Bo tutaj mamy potwierdzenie z ust kolegi Radnego jak i z ust Pani Skarbnik że na sprzęt sportowy nie było pieniędzy w 2012r. Dlatego ta odpowiedź że nie ze sportu szkolnego w jakimś stopniu zamyka dyskusję. Chyba że kolega chciałby odnieść się do tego, to bardzo proszę.

Radny P. Durlej dodał że chodziło mu o to przesunięcie, powiedział na początku nie że zabrakło, tylko że trzeba było szukać tych pieniędzy które w końcu się znalazły.

Przewodniczący Rady powiedział że gdy dzieci promują siebie a później miejscowość, gminę z której są, to na to trudno by nie znaleźć środków finansowych, a tym bardziej na wyjazdy tych dzieci. Następnie zwrócił się z prośbą aby w każdej sytuacji jak nastąpi coś takiego to zabrać głos i wnioskować o pewne zmiany.

Pani Skarbnik dodała że jeśli chodzi o przejazdy to jest trudno wyliczyć koszty na cały rok, bo wszystko zależy od tego jak dzieci wypadną na zawodach, czy mają dalsze wyjazdy czy bliższe. Dodała także że nigdy nie było mówione że nie mogą jechać na zawody sportowe, nawet jakby to było na drugi koniec Polski.

Następnie Radny G. Adamski zwrócił się z pytaniem do Pani Skarbnik: na stronie 5 w wydatkach budżetu jest zapisane że wydatki na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń zaplanowano w kwocie 8 027 514,00 zł w związku z tym mam pytanie: ilu mamy pracowników zatrudnionych? Czy to się liczy razem ze szkołami, z opieką społeczną itd.? Ilu tych pracowników pod Urząd Gminy podlega i czy to są również umowy zlecenia?

Pani Skarbnik odpowiedziała że jest taka zasada że w budżecie muszą być wyszczególnione dochody ogółem, dochody bieżące, dochody majątkowe i oczywiście przy budżecie uchwalamy także tzw. wynagrodzenie pochodne. Tu są wyluskane wszystkie one, w poszczególnych działach są zapisane. Płace, czyli wszystkie i Urząd Gminy, GOPS, szkoły, przedszkola. Nie tylko płacowe ale również pochodne np. prowizje softysów, umowy zlecenia i dodatkowe wynagrodzenie roczne. Zawarte są tam wszystkie jednostki.

Radny G. Adamski zapytał jeszcze raz ilu tych pracowników się zatrudnia?

Pani Skarbnik odpowiedziała że w szkołach nie powie, trzeba by było to policzyć.

Radny G. Adamski dodał że na pełne etaty by to można przeliczyć.

Przewodniczący Rady zwrócił się do Radnego G. Adamskiego mówiąc że Pani Skarbnik odpowiedziała już Szanownemu Koledze w kontekście umów zleceń itd. Myślę jak Pan podejdzie w odpowiednim momencie do Pani Skarbnik przedstawi takie ilościowe zestawienie.

Pani Skarbnik dodała że to wymaga przygotowania a jeśli chodzi o szkoły to GZPO może taką informację podać.

Następnie Przewodniczący Rady o godz. 13.20 ogłosił przerwę i poprosił Radnych na spotkanie do sali obok.

Po przerwie o godz. 13.40 wznowiono obrady.

Wobec braku dalszych pytań i uwag, poddano pod głosowanie autopoprawki.

Za wprowadzeniem autopoprawki w formie wprowadzenia dofinansowania na wspieranie rodziny i system pieczy zastępczej głosowało 13 radnych „za”, 2 radnych „wstrzymało się od głosu”.

Za wprowadzeniem autopoprawki w formie przesunięcia między paragrafami na zakup gruntu pod drogę gminną głosowało 14 radnych „za”, 1 radny „wstrzymał się od głosu”.

Za wprowadzeniem autopoprawki w formie przesunięcia w dziale na dotacje dla LZS-ów z terenu gminy o kwotę 5 tys. zł głosowało 5 radnych „za”, 10 radnych „wstrzymało się od głosu”.

b) głosowanie w sprawie projektu uchwały budżetowej.

Rada Gminy w obecności 15-stu radnych uczestniczących w posiedzeniu – 6 głosami „za”, 8 głosami „przeciw” i 1 głosem „wstrzymującym się” nie podjęła uchwały Nr XXXII/165/2013 w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Łęka Opatowska na 2013 r.

Przewodniczący Rady powiedział że budżet na 2013r. decyzją Rady Gminy nie został przyjęty w związku z tym przechodzimy do punktu 7.

Ad. 7 Interpelacje i zapytania radnych

Przewodniczący Rady Adam Kopis poinformował, że na jego ręce nie wpłynęła żadna interpelacja.

Ad. 8 Odpowiedzi na interpelacje złożone na poprzednich sesjach

Z powodu braku interpelacji nie było żadnych odpowiedzi na interpelacje.

Ad. 9 Wolne głosy i wnioski

Jako pierwszy głos zabrał Pan M. Kurek który powiedział że irytuje go kilka rzeczy, przede wszystkim praca Komisji Gospodarczej. Od października ubiegłego roku na krzyżówce w Rakowie jest dziura wielkości pół metra, która do tej pory nie została usunięta. Chciałbym się dowiedzieć jaka jest współpraca Komisji Gospodarczej z naszymi Radnymi Powiatowymi. Dawno tak nie było żeby mieć czterech Radnych a taką opieszałość wykazywać w wykonywaniu wszelkich zadań czy postulatów. Czytając wczorajszy Kurier Lokalny chciałem powiedzieć, że po wypowiedziach niektórych radnych sądzę że nie są oni dostosowani do piastowania funkcji radnego tej gminy. Nigdy, zarówno w tej kadencji jak i poprzedniej nie było tak, ażeby radny wypowiadał się że dla ratowania budżetu niedługo będziemy sprzedawać przedszkola, remizy i samochody straży pożarnej. Jest to trochę niepoważne i nie na miejscu udzielać takie wypowiedzi do prasy. Chciałbym przytoczyć takie słowa że: wszyscy szukają pieniędzy i mam w związku z tym jeden dylemat. W kadencji 2002-2006 nie było takich burzliwych obrad i Rada Gminy zgodziła się na budowanie dwóch sal, wiadomo że budżet tego nie wytrzyma, gdzie oni są dzisiaj, niektórzy siedzą tu na tej sali, wtedy się nie sprzeciwiali. W fundamentach sali w Siemianicach jest utopione ponad 130 tys. zł. Miałbym takie życzenie aby radni teraz zrobili coś z tym albo sprzedali jako swoje cegielki.

Przewodniczący Rady powiedział iż nie zdarzyło mu się jeszcze w tej kadencji, aby komukolwiek z Państwa którzy są gośćmi na sesji Rady Gminy, nie udzielić głosu. Panie Marianie ma Pan prawo określać Radę w taki a nie inny sposób, wypowiadając swoje zdanie. Natomiast jako Przewodniczący Rady nie zgodzę się z Panem w niektórych sprawach i

kwestiach które zostały poruszone. Myślę że duże pole manewru jest przed nami, ale ono zostało w pewien sposób ograniczone. Teraz musimy poczekać na decyzję RIO.

Radny Powiatowy P. Zimoch powiedział iż chcąc zabrać przedtem głos, chciałem tylko podpowiedzieć, bo chodziło mi o sam sposób decydowania. Nie chciałem odnosić się do budżetu bo to nie moja że tak powiem „działka”. Nie mniej jednak miałem na uwadze ten fakt, że Państwo zdecydowali. Chciałem m.in. odpowiedzieć Panu Adamskiemu na pytanie dlaczego Państwo procedujecie nad przedłożonej wersji budżetu. I tu się zgadzam wszystko to miało miejsce, Pan Wójt częściowo odpowiedział. Te poprawki o których Państwo dyskutowaliście w moim odczuciu winny być zaraz poddane głosowaniu. Państwo dokonaliście tego jak gdyby na samym końcu. Wydaje mi się, że to powinno być zrobione w trakcie, albo przed dyskusją bo wiadomo jeśli przedkładamy nowelizację budżetu to przedkłada się wersję budżetu po tzw. autopoprawkach, które zostały przegłosowane aczkolwiek moim zdaniem powinny one być zrobione wcześniej. Natomiast jeśli chodzi o wypowiedź Pana Mariana to jeśli ma Pan pretensje o dziurę do Przewodniczącego Komisji Gospodarczej, to myślę że najpierw powinien Pan jeśli zostało to zgłoszone radnemu ze swojego terenu sprawdzić czy ten radny zgłosił to na komisji czy na naradzie i jeśli to nastąpiło to przepraszam radny nie odpowiada za łatanie dziur. Jeśli mówimy o współpracy, jestem Radnym Powiatowym i poczuwam się do tego. Ja nie jestem na każdej sesji tutaj, ale nie ma sesji w której którykolwiek z radnych by nie uczestniczył. Jeśli są pytania ze strony radnych czy kogokolwiek z Państwa do nas, staramy się odpowiadać. Także jeśli coś się wydarzy istotnego na forum Rady Powiatu, staramy się na bieżąco będąc na sesjach Państwu to przedkładać. Nie rozumiem co Pan miał na myśli mówiąc o współpracy czterech Radnych Powiatowych z tą Radą. Nie wiem na jakiej podstawie Pan twierdzi że jest zła współpraca. Pozostał jeszcze jeden aspekt dotyczący sal. Z tego co się orientuję gmina Łęka Opatowska wydała na salę w Łęce Opat. 1 mln zł, to była kwota dofinansowania. Ta sala była budowana 3 lata czyli przyjmijmy 1 mln zł rocznie z budżetu gmina wyłożyła na budowę tejże sali. 1 mln zł to nie są jakieś szalone pieniądze. Dzisiaj Państwo uchwalaliście budżet i tam jest 17,5 mln zł dochodów. Natomiast jeśli chodzi o salę w Siemianicach, wiecie Państwo jaka była sytuacja, to była akurat końcówka kadencji ostatni budżet realizowaliśmy i mieszkańcom i radnym z Siemianic bardzo na tym zależało. Był to czas troszeczkę martwy, nie było pieniędzy na inwestycje, nie było chęci i woli uczestniczenia w programach dofinansowań itd. W tamtym okresie udało nam się trochę to zmienić, dlatego ruszyliśmy trochę oczyszczalnię, kanalizację. Błędem też się stało że w projekcie uchwały była kanalizacja Łęki Opatowskiej.

Pan M. Kurek dodał że nie całej Łęki Opatowskiej.

Radny Powiatowy P. Zimoch odparł że Łęka Opatowskiej całej, natomiast ówczesny Pan Wójt ściągnął umowę, niepotrzebnie ponieważ ta decyzja kosztowała 4 000 300,00 zł gdy projekt obejmował w całości 5 000 200,00 zł a zaznaczam że wtedy było prawie 87% dofinansowania. Ta inwestycja w takim dużym stopniu była dofinansowana, więc gdyby nie dokonano tego cięcia to Łęka Opat. byłaby dzisiaj skanalizowana w pierwszym etapie. Także proszę nam radnym nie zarzucać że coś zrobiliśmy źle. Mieliśmy dobrą wolę i robiliśmy naprawdę dużo. Natomiast ta zachowawczość to spowodowała. Jeśli Pan mówi o fundamentach, to jest decyzja obecnego Pana Wójta czy jest budowa czy jest to wstrzymane. Wówczas Wójt uznał że buduje jedną i drugą salę, Rada także musiała wyrazić na to zgodę i tak zostało to przyjęte w budżecie ale nie jest to wina tych którzy to zaczęli. Jestem daleki od tego aby kogokolwiek obwiniać o cokolwiek. Każdy Wójt, każda Rada ma swoje priorytety dogadują pewne rzeczy i je realizują. Natomiast proszę nie mieć pretensji do osób, którzy częściowo tu są a których częściowo nie ma, bo rada liczy 15 członków.

Przewodniczący Rady poinformował, że taką procedurę jako Przewodniczący Rady przyjął, najpierw poprawki a później głosowanie. Jeśli w Radzie Powiatu jest inna procedura to rozumie i szanuje to. Natomiast my taką procedurę przyjęliśmy już w ubiegłym roku i tak samo było teraz.

Pan M. Kurek zwrócił się do Radnego P. Zimocha mówiąc że ta dziura od października nie jest załatwana. W tej chwili są roztopy, wczoraj całą noc padało i dzisiaj tam jest kałuża. Jak Pan mi nie wierzy to niech przejedzie się swoim prywatnym autem, niech Pan wjedzie w tą kałużę zobaczymy jakie będą efekty i życzę żeby Pan wpadł na tą dziurę.

Przewodniczący Rady powiedział iż bardzo przeprasza ale nie w tym kierunku Pana wypowiedź. Nie życzymy tutaj źle jeden drugiemu. Każdy może się wypowiedzieć ale nie w takim tonie i w takiej interpretacji.

Pan M. Kurek dodał iż przeprasza ale jest jedna kwestia mianowicie Pan Piotr mówił że ja zarzucam że nie ma współpracy. Więc skoro jest ta współpraca, to jest ona nikła, bo od października w tej chwili mamy jutro luty, przez pięć miesięcy nikt nie mógł załatwić tej dziury. Druga sprawa dotyczy mostu w Rakowie, on jest zarośnięty i nieoznakowany. Myślę że jak przyjdzie wiosna, będą prace interwencyjne to może znajdzie się puszka farby aby odmalować ten mostek aby był on widoczny z daleka. Ja też jeżdżę po terenie naszego powiatu i stwierdzam że droga powiatowa z Siemianic do Rakowa jest w tej chwili w opłakanym stanie. Jeszcze dodam że na zakręcie mamy pół metra poboczy, gdzie jak słyszałem od 1996r. pobocza nie były zbierane. Na zakręcie są takie kałuże że dwa auta nie mogą się minąć.

Przewodniczący Rady zabrał głos mówiąc iż zakończę tą dyskusję i poproszę Przewodniczącego Komisji Gospodarczej czy nawet Komisji Planowania i Budżetu, zaprosimy Radnych Powiatowych i sołtysów poinformuję Pana sam osobiście i wtedy porozmawiamy o konkretnych odcinkach drogi. Tak jak już powiedziałem wcześniej, na tą chwilę musimy poczekać na decyzję RIO. Nie będziemy wybiegać gdzieś daleko w przyszłość. W zeszłym roku była troszeczkę inna sytuacja, w tym roku mamy inną i też do pewnych rzeczy musimy odpowiednio podejść. Bardzo bym prosił kolegę Przewodniczącego i Panią Przewodniczącą aby w kontekście tych wszystkich dróg odnieść się w odpowiednim momencie i konkretnie się ustosunkować podczas dyskusji na tej komisji razem z Radnymi Powiatowymi.

Następnie głos zabrał Radny G. Adamski który powiedział że chce się odnieść do słów naszego mieszkańca Pana Mariana i zapytać czy ta dziura jest na drodze gminnej czy powiatowej?

M.Kurek odpowiedział że na drodze powiatowej.

Radny G. Adamski dodał, że do tej pory nikt do Komisji Gospodarczej nie zgłaszał tego faktu. Jakby Pan napisał pismo do Pana Jerczyńskiego, procedurę dalej na pewno uruchomi i poprosi powiat o załatwienie tej dziury. Poprosił także o szybszą interwencję i nie przeczucie winy z jednego na drugiego bo później niepotrzebne są swary i zgryzy.

Przewodniczący Rady powiedział iż rozumie że temat dróg jest na tą chwilę tematem bieżącym bo przyszły roztopy. Dzisiaj przejeżdżałem drogą krajową Nr 11 na której stoją co kawałek pacholki obok dziury między Kępem a Ostrzeszowem i oni tak załatwiają sprawę. Więc nie dyskutujmy tu i teraz, tylko zejdźmy na pole komisji i wtedy podyskutujemy o konkretnych dziurach, ale myślę że na to przyjdzie jeszcze czas czy na początku marca czy na koniec lutego w zależności jaką będziemy mieli zimę.

Radny M. Pacyna zwrócił się do Radnego Powiatowego mówiąc że jeśli chodzi o tą dziurę w Rakowie, była ona zgłaszana na forum sesji razem z dziurą na drodze przy wyjeździe z Łęki Opatowskiej na drogę krajową Nr 11. Był wtedy Radny Powiatowy Cz. Kokot i dziury zostały załatwane w ciągu tygodnia i proszę tutaj nie mówić że nie było poruszane. O dziurze w Rakowie mówił także sołtys T. Piszczalka.

Przewodniczący Rady dodał że dziura na drodze przy wyjeździe z Łęki Opat. została załatwana zaraz na drugi dzień.

Radny Powiatowy P. Zimoch powiedział że my właśnie po to tu jesteśmy, abyśmy przyjmowali od Państwa informacje. Ostatnio na sesji kolega radny zgłosił mi że droga przy skrzyżowaniu w Biadaszkach jest nieoznakowana. Są dwie drogi krzyżujące się. Dochodziło tam do drobnych stłuczek, zgłosiłem Panu Bryłce, znak jest postawiony. Właśnie między innymi interwencja była w sprawie tego skrzyżowania i nie tylko. Proszę być cierpliwym w najbliższym czasie będziemy starali się to załatwić. Tak jak powiedziałem po to tu jesteśmy, aby przyjmować od Państwa informacje gdzie coś się dzieje niedobrego by móc interweniować.

Pan M. Kurek dodał że został złożony wniosek Rady Sołeckiej Marianka Siemieńska na oświetlenie folwarku. Jest już zrobiony projekt i poprosił aby w przyszłości Komisja jakaś się tym zajęła aby wydano pozwolenie. Projekt kosztował 5 tys. zł.

Przewodniczący Rady powiedział iż myśli że Radni którzy reprezentują Mariankę Siemieńską, jak Raków i Siemianice będą mieli to na uwadze i będą pilnować abym jako Przewodniczący nie pominął tego punktu.

Wobec braku pytań i uwag, Przewodniczący Rady Gminy przeszedł do następnego punktu porządku obrad.

Ad. 10 Zakończenie obrad XVII Sesji Rady Gminy.

Po wyczerpaniu porządku obrad Przewodniczący Rady Pan Adam Kopis o godz. 14:05 zamknął obrady XXXII Nadzwyczajnej Sesji Rady Gminy Łęka Opatowska.

Protokółowała:
/-/Renata Kaczmarzyk

Przewodniczący Rady
/-/ Adam Kopis